

Ewa Siemaszko, Leon Popek

Przywracanie pamięci : stowarzyszenia i organizacje

Niepodległość i Pamięć 15/1 (27) [2], 513-530

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Siemaszko
Leon Popek

Przywracanie pamięci. Stowarzyszenia i organizacje

Zmiany polityczne 1989 roku wyzwoliły środowiska ludzi pochodzących z Kresów Wschodnich RP z uzasadnionego lęku przed integrowaniem się i zajmowaniem przeszłością rodzinnych stron. Wszak władze powojennej Polski najpierw całkowicie nie dopuszczały do świadomości społecznej istnienia Kresów jako ziem historycznie związanych z Polską, by nie mącić statusu ich przynależności do Związku Sowieckiego, a z czasem wiadomości o przeszłości utraconych ziem i losach jej mieszkańców były dozowane po aptekarsku – w dawkach, które nie mogłyby zaszkodzić tzw. „przyjaźni polsko-radzieckiej”.

Mimo tych utrudnień niektóre środowiska wołyńskie zaczęły się organizować wcześniej i najpierw działały nieoficjalnie na zasadzie kontaktów towarzyskich, jak np. byli żołnierze 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, którzy od „Października 1956” urządzali spotkania na gruncie kościelnym, czy jak warszawscy i krakowscy krzemieńczanie – najpierw półoficjalnie w latach 60. ubiegłego wieku, a od początku lat 70. już oficjalnie – „przyczepieni” do organizacji kontrolowanych przez władze. Przełom lat 80. i 90. przyniósł gwałtowny wzrost aktywności dawnych mieszkańców Kresów, przejawiający się powstawaniem kolejnych organizacji i był początkiem przywracania pamięci o utraconych ziemiach kresowych, w tym o Wołyniu.

Środowisko Żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK / Okręg Wołyń Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Próby zorganizowania oficjalnego związku byłych żołnierzy AK na Wołyniu nie udawały się aż do 1981 r., kiedy to zawiązano Środowisko Żołnierzy 27. WDP AK przy Zarządzie Wojewódzkim ZBOWiD w Warszawie z inicjatywy i usilnym staraniem późniejszego przewodniczącego tego Środowiska (do 1989 r.) Zygmunta Górki-Grabowskiego „Zająca”. Zanim to nastąpiło żołnierze-Wołyńniacy nieoficjalnie spotykali się raz do roku w Warszawie na Mszy św. za poległych kolegów, pomordowanych Polaków przez UPA, deportowanych i więzionych przez okupantów, a w międzyczasie podtrzymywali kontakty koleżeńskie, wymieniając między sobą wspomnienia i refleksje o niepodległościowym czynie na Wołyniu.

W chwili tworzenia Środowiska było 100 członków, w początkach lat 90. ponad 1700, w ostatnich latach członków gwałtownie ubywa, obecnie jest ich kilkuset. W szczyto-

wym okresie istnienia Środowiska na terenie całego kraju działało kilkanaście podlegających mu terenowych organizacji żołnierzy wołyńskich.

Ze wszystkich stowarzyszeń i organizacji zajmujących się pamięcią Wołynia – to właśnie jest najliczniejsze i mające najbogatszy dorobek.

W 1989 r. Środowisko przystąpiło do Stowarzyszenia Armii Krajowej, przemianowanego później na Światowy Związek Żołnierzy AK, zachowując w tych organizacjach odrębność jako Okręg Wołyń. Kolejnymi przewodniczącymi Okręgu Wołyń ŚZZAK byli Andrzej Żupański, Henryk Bakuniak, obecnie zaś funkcję tę sprawuje Tadeusz Wolak.

Jako główne cele działań Środowiska Żołnierzy 27. WDP AK / Okręgu Wołyń ŚZZAK określono: gromadzenie dokumentacji i opracowywanie historii konspiracji, samoobrony, oddziałów partyzanckich AK i Dywizji na Wołyniu, losów ludności polskiej; upamiętnianie (pomniki, tablice, mogiły) niepodległościowego wysiłku AK na Wołyniu oraz ofiar ludobójstwa ukraińskiego; pomoc prawna, socjalna i w załatwianiu spraw kombatanckich oraz integracja żołnierzy.

Jednym z pierwszych przedsięwzięć Środowiska Żołnierzy 27. WDP AK było zorganizowanie w 1982 r. konkursu na wspomnienia wojenne, jednakże były one już wcześniej zbierane przez szczególnie zasłużonego w tym względzie Józefa Turowskiego, autora książki *Pożoga. Walki 27 Wołyńskiej Dywizji AK* (Warszawa 1990). Zebrana przez niego dokumentacja historyczna została złożona w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie. Również kilku innych byłych żołnierzy gromadziło świadectwa działań niepodległościowych na Wołyniu i losów tamtejszej ludności polskiej. Toteż w środowisku wołyńskich żołnierzy znalazło się oprócz Józefa Turowskiego wielu innych autorów cennych publikacji książkowych poświęconych konspiracji, oddziałom partyzanckim oraz Dywizji. Byli to m.in.: Michał Fijałka (*27. Wołyńska Dywizja Piechoty AK*, Warszawa 1986), Wincenty Romanowski (*ZWZ-AK na Wołyniu 1939-1944*, Lublin 1993); Władysław Filar (*„Burza” na Wołyniu: z dziejów 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej...*, Warszawa 1997; *Wołyń 1939-1944: eksterminacja czy walki polsko-ukraińskie...*, Toruń 2004; *Wydarzenia wołyńskie 1939-1944: w poszukiwaniu odpowiedzi na trudne pytania*, Toruń 2008); Leon Karłowicz (*Jastrzębiacy: historia oddziału i batalionu por. „Jastrzębia” w 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej*, Lublin 1999; *Zasmyki były naszym domem*, Lublin 1995); Czesław Piotrowski, (*Krwawe żniwa za Styrem, Horyniem i Stuczą*, Toruń 2004; *Przez Wołyń i Polesie na Podlasie*, Warszawa 1998; *Zniszczone i zapomniane osiedla polskie i kościoły w powiecie sarnieńskim na Wołyniu*, Warszawa 2004; *Zniszczone i zapomniane osiedla polskie i kościoły w powiecie kostopolskim na Wołyniu*, Warszawa 2004); Henryk Bakuniak (*„Osnowa”: Zgrupowanie Pułkowe 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Od Lasów Wołyńskich do Puszczy Solskiej...*, Warszawa 2004). Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na podanie wszystkich tytułów książek wymienionych autorów oraz innych żołnierzy z 27. Wołyńskiej Dywizji, którzy w różnego typu publikacjach, m.in. artykułach prasowych, również utrwaliли historię Ziemi Wołyńskiej i jej mieszkańców.

Od 1984 r. Środowisko Żołnierzy 27. WDP AK / Okręg Wołyń ŚZZAK wydaje kwartalnik „Biuletyn Informacyjny”, w którym umieszczane są wartościowe artykuły i wspomnienia, głównie dotyczące okresu II wojny światowej. Dotychczas ukazało się 97 numerów „Biuletynu”.

Nadzwyczaj ważnym sektorem działalności historycznej Środowiska / Okręgu Wołyń okazało się dokumentowanie zbrodni ludobójstwa dokonanych przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia. Ten temat został podjęty w 1984 r. po osz-

czerczym pod adresem 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK wywiadzie prof. J. Tomaszewskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, oskarżającym wołyńskich akowców o mordowanie niewinnych Ukraińców. Rozpoczęto wówczas zbieranie wśród wołyńskich żołnierzy i dawnych mieszkańców Wołynia relacji dokumentujących ofiary ludobójstwa dokonanego na Polakach na Wołyniu przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińską Powstańczą Armię (a także przez inne ukraińskie formacje nacjonalistyczne). W rezultacie tych prac w 1990 r. Środowisko Żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK wraz z Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce wydało pionierską pracę *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich dokonane na ludności polskiej na Wołyniu 1939-1945*, autorstwa byłych żołnierzy wołyńskich Józefa Turowskiego i Władysława Siemaszki. Ukazanie się tej pierwszej publikacji o zbrodniach nacjonalistów ukraińskich zainspirowało środowiska kresowe do tworzenia organizacji dokumentujących te zbrodnie odnośnie całego obszaru, na którym były one popełniane, także poza Wołyniem. W następnych latach badania nad ludobójstwem ukraińskim na Wołyniu kontynuował już samodzielnie Władysław Siemaszko, włączwszy w to swą córkę Ewę Siemaszko, docierając do nowych świadków i nieznanych wcześniej materiałów. Żmudne badania, trwające wiele lat, zostały uwieńczone opublikowaniem przez obu autorów w 2000 r. dwutomowej pracy *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, wyróżnionej dwiema nagrodami – Nagrodą „Przeglądu Wschodniego” w 2001 r. i Nagrodą im. Józefa Mackiewicza w 2002 r.

W 1996 r. Okręg Wołyń, chcąc doprowadzić do ujawnienia i potępienia zbrodni ukraińskich na Wołyniu, niezauważanych przez środowiska historyczne, media i polityków, zainicjował cykl polsko-ukraińskich seminariów naukowych rozpatrujących cały zespół zagadnień z przeszłości stosunków polsko-ukraińskich, pod hasłem „Polska – Ukraina: trudne pytania”. Uczestniczyli w nich naukowcy z Polski i Ukrainy oraz wytypowani przez Okręg Wołyń SZŻAK jego przedstawiciele. Te naukowe spotkania odbywały się naprzemiennie w Polsce i na Ukrainie, a zaprezentowane referaty i dyskusje 11 konferencji zostały opublikowane pod konferencyjnym tytułem. Niestety, nie doprowadziły one ani do wykazania faktycznych rozmiarów zbrodni ludobójstwa ukraińskiego na Polakach i jego przyczyn, ani do zmiany stosunku do tych zbrodni polskich władz państwowych i polityków, a broniąca się przed prawdą historyczną postawa strony ukraińskiej pozostawiała wiele do życzenia.

Aktywność historyczna Środowiska / Okręgu Wołyń wyraziła się również w uczestnictwie (prezentowanie referatów, udział w dyskusjach) we wszelkich konferencjach i spotkaniach naukowych w jakikolwiek sposób związanych tematycznie z Wołyniem, organizowanych przez placówki naukowe. Ponadto w 1993 r. Okręg Wołyń zorganizował własną sesję naukową pod hasłem „Armia Krajowa na Wołyniu”, której referaty w zbiorze pod tym samym tytułem zostały ogłoszone rok później.

Oprócz działalności naukowo-badawczej Środowisko / Okręg Wołyń starał się pozostawić trwałe znaki pamięci w postaci tablic pamiątkowych poświęconych Dywizji, jej dowódcom, poszczególnym jednostkom zbrojnym wołyńskiej AK, różnym wydarzeniom z jej historii i męczeństwu ludności polskiej, których w całym kraju jest już kilkadziesiąt – w kościołach, na cmentarzach, budynkach użyteczności publicznej. Wielkim osiągnięciem byłych żołnierzy Wołynia było postawienie w Warszawie (róg Trasy Armii Krajowej i ul. Gdańskiej) w 1993 r. imponującego rozmiarami i wymową pomnika „Obrońcom Ojczyzny – Żołnierzom 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK”, przedstawiającego miecz w postawie „prezentuj broń”, co miało oznaczać wieczne

składanie hołdu poległym i pomordowanym na Wołyniu. W podstawie pomnika znajduje się krypta, w której zostały złożone urny z ziemią z wołyńskich pól bitewnych, cmentarzy wojennych i miejsc zagłady Polaków przez OUN-UPA. W 2003 r., w 60. rocznicę ludobójstwa ukraińskiego na Polakach Wołynia, rzeźba ta została uzupełniona upamiętnieniem męczeństwa ludności polskiej w postaci 11 kamiennych świec symbolizujących 11 powiatów Wołynia, w których wszędzie płynęła krew bezbronych i niewinnych Polaków od kołyski po wiek sędziwy. Oprócz tego najważniejszego upamiętnienia, byli żołnierze 27. Wołyńskiej Dywizji postawili na terenie Polski kilka małych pomników (m.in. w Niemodlinie, Chełmie, Koszalinie, Gdańsku, Opolu Lubelskim).

Wołyńscy akowcy starali się ponadto, by miłość do Ojczyzny i tradycje walk o niepodległość przekazać następnym pokoleniom. W tym celu doprowadzili do nadania imienia 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK kilku szkołom na terenie Polski, z którymi następnie podtrzymują kontakty poprzez spotkania z młodzieżą, udział w uroczystościach patriotycznych, pomoc w urządzaniu kącików pamięci itp.

Wiele wysiłku kosztowało Środowisko / Okręg Wołyń uporządkowanie cmentarzy na Wołyniu, na których spoczywają zwłoki towarzyszy broni, tj. w Zasmykach, Bielinie, Przebrażu, Rymaczach oraz miejsc pochówków pojedynczych żołnierzy tak na Wołyniu, jak i w Polsce. Udało się także postawić krzyż nad Prypecią w północnej części Polesia Wołyńskiego, gdzie w dramatycznej przeprawie części Dywizji od kul sowieckich i niemieckich zginęło kilkudziesięciu żołnierzy, którzy nie byli nawet pochowani. Wyrazem mocnych związków między kadrą dowódczą i żołnierzami było doprowadzenie do ekshumacji szczątków dowódcy Dywizji płk. dypl. Jana Kiwerskiego „Oliwy”, który w niejasnych okolicznościach zginął w lasach mosurskich w powiecie włodzimierskim. Poważany przez żołnierzy dowódca spoczął na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Powojenna działalność żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK została udokumentowana w specjalnym, poświęconym temu wydawnictwie. Jest to album *Żołnierze Wołynia* (Warszawa 2002), przygotowany przez zespół redakcyjny w składzie Edmund Bakuniak, Stanisław Maślanka, Henryka Rotbart, Zbigniew Starzyński, Andrzej Żupański. Szczególnie wartościowa część albumu to wykaz żołnierzy Dywizji, samoobron i konspiracji AK na Wołyniu oraz wykaz poległych i pomordowanych akowców.

Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia

Inicjatywa powołania organizacji integrującej Wołyniaków i umożliwiającej zbiorowe działanie akceptowane przez władze została wysunięta w 1988 r. w Warszawie przez mec. Wandę Skorupską, była mieszkankę Włodzimierza Wołyńskiego, mającą ogromne zasługi dla wołyńskiego harcerstwa i utrzymującą rozległe kontakty z dawnymi mieszkańcami Wołynia. W marcu 1989 r. na spotkaniu założycielskim, któremu przewodziła mec. Skorupska, powołane zostało Warszawskie Stowarzyszenie Miłośników Wołynia i Polesia, zarejestrowane przez sąd w lipcu tegoż roku. Poza inicjatorką, Wandą Skorupską, szczególną aktywność w tworzeniu Stowarzyszenia wykazali: Jadwiga Chojnacka, Kazimierz Danielewicz, Adam Manżett, Zygmunt Mogiła-Lisowski, Krystyna Paluszkiwicz, prof. dr hab. Władysław Rostocki, Władysław Siemaszko, Jerzy Szczawiński, Edward Surmaczyński, Janina Żeromska, Andrzej Żupański.

Pierwszym prezesem został Mieczysław Nowakowski (pełnił tę funkcję do 1993 r.), wiceprezesami Zygmunt Mogiła-Lisowski i Władysław Swarczewicz, sekretarzem Adam Manżett. Od 1994 r. do chwili obecnej prezesem jest Zygmunt Mogiła-Lisowski.

Ponieważ Warszawskim Stowarzyszeniem zainteresowali się Wołyniacy żyjący w innych częściach Polski, w 1991 r. na Walnym Zgromadzeniu zmieniono nazwę na Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia.

W kolejnych latach powstawały w różnych miejscach Polski nowe jednostki organizacyjne Towarzystwa, w dokumentacji nazywane zamiennie Kołami i Oddziałami: w 1991 r. Koło w Oświęcimiu, we Wrocławiu – 1992, w Olsztynie – 1994, w Inowrocławiu – 1996, w Toruniu – 1996, w Giżycku – 2004, w Chełmie – w 2004, w Nidzicy 2004. W latach 2001-2002 istniało ponadto Koło w Łowiczu, którego działalność zanikła. Liczba członków Towarzystwa na przestrzeni lat zmieniała się, oscylując wokół 500 osób.

Działalność Towarzystwa przejawia się w następujących kierunkach:

- upamiętnianie dziejów Wołynia i Polesia i ich upowszechnianie wśród członków Towarzystwa i społeczeństwa,
- upamiętnianie martyrologii ludności polskiej na Kresach i dbanie o miejsca pamięci narodowej,
- utrzymywanie łączności z Polakami żyjącymi na Wołyniu i Polesiu i wspomaganie ich w kultywowaniu języka ojczystego, wiedzy o Polsce i kultury polskiej, spełnianiu potrzeb religijnych oraz pomoc charytatywna,
- integracja byłych mieszkańców Wołynia i Polesia.

Z uwagi na ograniczenie tematu artykułu do działalności na rzecz Wołynia, pominięta zostanie działalność dotycząca Polesia.

Pamięć historyczna Wołynia, jako główny kierunek zainteresowań i aktywności Towarzystwa, była kultywowana przez publikacje, wystawy, spotkania dyskusyjne, odczyty. Na przestrzeni 19 lat istnienia Towarzystwa jego członkowie opublikowali kilkadziesiąt artykułów popularnych i kilka naukowych poświęconych Wołyniowi. Wyróżniał się w tym zakresie Henryk Dąbkowski, zajmujący się historią Kościoła katolickiego na Wołyniu, harcerstwa i północno-wschodnich powiatów. Członkowie Towarzystwa szczególnie zainteresowani historią Wołynia zgrupowali się w Komisjach Historycznych przy Kołach w Warszawie i Wrocławiu, które istniały do 2004 r. Znaczący wkład w działalność warszawskiej Komisji Historycznej wniósł kierujący nią od początku lat 90. emerytowany prof. Władysław Rostocki (KUL). Głównym przejawem działalności Komisji Historycznych były spotkania z autorami książek i różnych opracowań o tematyce wołyńskiej. Niektóre tematy spotkań zorganizowanych przez Komisję Historyczną były następnie publikowane we własnym czasopiśmie Towarzystwa – kwartalniku „Wołyń i Polesie”.

Kwartalnik „Wołyń i Polesie” jest przygotowywany i wydawany przez Koło w Oświęcimiu od 1993 r. Dotychczas ukazało się 58 numerów. Od początku istnienia pisma redaktorem jest Halina Ziółkowska-Modła. Publikowane są w nim wspomnienia Wołyniaków, artykuły naukowe i publicystyczne autorstwa nie tylko członków Towarzystwa – stanowiące opracowania historii wybranych rejonów Wołynia, grup społecznych, wydarzeń, działalności niepodległościowej, martyrologii ludności polskiej itp.

Niektóre Koła Towarzystwa organizowały sympozja, z których najważniejsze to: sympozjum pod hasłem „Złot tych, co przeżyli”, poświęcone etapom depolonizacji Wołynia (Koło w Oświęcimiu), sympozjum nt. „Wojny polsko-sowieckiej 1939 r.” (Koło w Olsztynie), sympozjum z okazji 60. rocznicy ludobójstwa Polaków na Wołyniu przez nacjonalistów ukraińskich, na którym przedstawiono aktualny stan wiedzy o tzw. „rzeziach wołyńskich” (Koło w Toruniu).

Następną formą upowszechniania historii Wołynia są opracowywane przez Towarzystwo wystawy fotografii i dokumentów wołyńskich pochodzących głównie ze zbiorów

rów rodzinnych członków Towarzystwa. Dotychczas zaprezentowano następujące wystawy: „Wołyń ocalić od zapomnienia” (1997: Lublin i później: Warszawa oraz na Wołyniu w Łucku, Kowlu, Krzemieńcu, Równem); „Wołyń naszych przodków. Śladami życia – czas zagłady” (2002: Warszawa, później w 11 miastach Polski); „Twierdze, zamki i dwory II Rzeczypospolitej” (2006: Warszawa); „Świątynie kresowe” (2008: Warszawa). Wszystkie wystawy zostały utrwalone w formie albumów (album z ostatniej wystawy w przygotowaniu), a wystawa „Wołyń naszych przodków...” dodatkowo została umieszczona w internecie, wywołując duże zainteresowanie młodych ludzi, potomków Wołyniaków, mieszkających nawet na różnych kontynentach.

Szczególne zaangażowanie wykazuje Towarzystwo w dokumentowaniu martyrologii ludności Wołynia podczas II wojny światowej i stawianie trwałych znaków pamięci poległym i pomordowanym Wołyniakom. Członkowie Towarzystwa sporządzali relacje i wspomnienia dotyczące mordów Polaków na Wołyniu przez nacjonalistów ukraińskich z OUN i UPA, które były przekazywane badaczom zajmującym się tym tematem oraz Stowarzyszeniu Upamiętniania Pomordowanych na Wołyniu w Zamościu.

Z dużym zaangażowaniem Towarzystwo pomagało w organizowaniu wydania *Lu-dobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945* Władysława i Ewy Siemaszków (Warszawa 2000). Nie do przecenienia zasługi w znalezieniu sponsorów i przekonaniu ich o słuszności wydania wymienionej pracy ma w tej sprawie prezes Zygmunt Mogiła-Lisowski. Zaangażowanie w tę narodową sprawę nie skończyło się na uzyskaniu finansowania – po wydaniu książki Prezes włożył wiele wysiłku w jej promowanie i odpieranie ataków przeciwników niewygodnej prawdy.

Koła w Inowrocławiu i we Wrocławiu starają się, by wiedza o tragicznych doświadczeniach ludności kresowej na Wołyniu dotarła do młodych pokoleń, wygłaszając pogadanki historyczne w szkołach, na które – niestety – nie zawsze wyrażają zgodę dyrektorzy szkół.

Ważnym zadaniem dla Towarzystwa była opieka nad cmentarzami polskimi na Wołyniu, w czym członkowie uczestniczyli m.in. w ramach współpracy z byłymi żołnierzami 27 Wołyńskiej Dywizji AK. Koło w Olsztynie ufundowało i postawiło Krzyż Pamięci w miejscu nieistniejącego cmentarza katolickiego w Sarnach. Koło chełmskie z kolei w 2004 r. przeprowadziło prace porządkowe na cmentarzu wojennym w Przebrażu. Koło to odegrało też nadzwyczaj ważną rolę wychowawczą wobec młodzieży licealnej, z którą podczas wycieczki na Ukrainę porządkowało historyczny cmentarz z 1800 r. w Żytomierzu. Wyjątkowymi osiągnięciami w zakresie opieki nad miejscami pamięci na Wołyniu może pochwalić się Koło w Giżycku, które w 2005 r. postawiło tablicę poświęconą męczeńskiej śmierci z rąk UPA o. Ludwika Wrodarczyka w 1943 r. w Okopach i pomnik wymordowanym mieszkańcom Budek Wojtkiewiczich podczas pacyfikacji niemieckiej w 1942 r., a także uporządkowało cmentarze i miejsca masowych mordów ukraińskich w Okopach, Borowem, Aleksandrówce (dawny powiat sarneński). Z kolei Koło w Olsztynie uporządkowało cmentarz w Bereźnicy (dawny pow. sarneński). Niestety, od 2005 r., po tzw. „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie, która rozszerzyła wpływy nacjonalistów ukraińskich i doprowadziła do zmian we władzach lokalnych, nieprzychylnie odnoszą się one do porządkowania mogił.

W dorobku Towarzystwa znajdują się także upamiętnienia ofiar ludobójstwa ukraińskiego na terenie Polski. Koło we Wrocławiu ufundowało w 2001 r. tablicę pomordowanym Polakom na Kresach przez hitlerowców, NKWD i UPA. W Warszawie, po wielu trudnościach stawianych przez urzędników, którym towarzyszyły agresywne

ataki przedstawiciele mniejszości ukraińskiej w Polsce, w 2003 r. na frontonie siedziby „Wspólnoty Polskiej” przy ul. Krakowskie Przedmieście 64 zawisła tablica pamięci ofiar ludobójstwa ukraińskiego na Wołyniu i Kresach Południowo-Wschodnich. Koło w Inowrocławiu umieściło w 2004 r. tablicę pomordowanym Polakom na Wołyniu na ścianie grotty Matki Bożej Częstochowskiej przy kościele pw. św. Józefa. Koło w Olsztynie w 2003 r. wybudowało symboliczną Mogiłę Pamięci Kresowej, poświęconą ofiarom UPA, na miejscowym cmentarzu komunalnym.

Nie tylko krwawe wołyńskie wydarzenia odcisnęły się traumatycznym piętnem w sercach i umysłach Wołyniaków, ale również ekspatriacja, będąca wypędzeniem z ziemi rodzinnej, co stało się bodźcem do postawienia w 2006 r. z inicjatywy i staraniem Koła w Nidzicy Pomnika Pamięci Narodowej Repatriowanych Polaków.

Lista zasłużonych członków Towarzystwa, na czele z wieloletnim prezesem Zygmuntem Mogiła-Lisowskim, powinna być bardzo długa, jednak rozmiary artykułu pozwalają wymienić tylko niektórych, jak: Sergiusz Sobolew, Antoni Kucowski, Roman Bujnowski, Eugeniusz Ładny, Bronisława Arciszewska, Halina Bonik, Władysław Przemyski, Tomasz Porowski, Irena Kotowicz, Helena Jakubowska, Zbigniew Kościółek, Henryk Dąbkowski, Barbara Charewicz-Wiśnicka, Irena Białęcka, Krystyna Wnukowa (przewodnicząca Koła Stołecznego), Narcyz Woroniecki, Tadeusz Wawrzonek, Edward Trzeciak (przewodniczący Koła w Toruniu), Jan Rutkowski (przewodniczący Koła w Olsztynie), Kazimierz Bogucki, Halina Kierska (przewodniczący Koła we Wrocławiu).

Koło Krzemieńczan przy Towarzystwie Przyjaciół Warszawy – Oddział Stare Miasto

Początki działalności tej grupy wołyniaków przypadają na połowę lat 60. (kronika koła jest prowadzona od 1966 r.), ale oficjalnie Koło zaistniało w 1971 r., znajdując usytuowanie przy Towarzystwie Przyjaciół Warszawy – Oddział Stare Miasto. Przed włączeniem Koła w strukturę Towarzystwa Przyjaciół Warszawy krzemieńczanie urządzali spotkania pod szyldem „Spotkań wychowanków Szkoły Czackiego”, bowiem w nazwie nie można było użyć terminu Liceum Krzemienieckie. W 1990 r., po utworzeniu w Poznaniu Towarzystwa Miłośników Krzemieńca i Ziemi Krzemienieckiej im. Juliusza Słowackiego, Koło przystąpiło do Towarzystwa, ale nie zerwało przynależności do Towarzystwa Przyjaciół Warszawy. Wszystkie działania Koła do 1990 r. są dorobkiem grupy warszawskich działaczy, późniejsze zaś są zaliczane do osiągnięć całego Towarzystwa.

Działalność Koła polegała na gromadzeniu materiałów (dokumentów, fotografii, tekstów) związanych z historią Krzemieńca, ale w centrum zainteresowań i zaangażowania znalazło się Liceum Krzemienieckie. Toteż Koło sporządziło szereg cennych opracowań o poszczególnych szkołach wchodzących w skład Liceum, o kadrze pedagogicznej, różnorodnych zajęciach kształcących i wychowawczych, nawet odtworzyło poszczególne roczniki absolwentów z okresu międzywojennego. Cała dokumentacja Koła, zarówno organizacyjna, jak i historyczna, jest zawarta w kronice, która została przekazana do Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Wyrazem pamięci o licealnych pedagogach są ufundowane przez wychowanków Liceum, w tym zrzeszonych w Kole Krzemieńczan, dwie tablice w kościele sióstr wizytek pw. św. Józefa przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie: jedna poświęcona kuratorom Liceum (z 1979), a druga profesorom i pracownikom Liceum Krzemienieckiego straconych 31 lipca 1941 r. pod Górą Krzyżową w Krzemieńcu przez Niemców

przy współpracy z nacjonalistami ukraińskimi. Dwa razy w roku członkowie Koła spotykają się „u wizytek” na mszach świętych w intencjach: twórcy szkół licealnych Tadeusza Czackiego, pedagogów i pracowników Liceum oraz wymordowanych przedstawicieli inteligencji Krzemieńca. Okolicznościowe homilie obu mszy św. przyczyniają się do popularyzacji historii Krzemieńca wśród mieszkańców Warszawy.

Towarzystwo Miłośników Krzemieńca i Ziemi Krzemienieckiej im. Juliusza Słowackiego

Towarzystwo powstało w 1989 r. w Poznaniu z inicjatywy 17 krzemieńczan żyjących w różnych miejscach Polski, a jego rejestracja nastąpiła w 1990 r. Jego siedziba znajduje się w Poznaniu. Pierwszy Krajowy Zjazd Krzemieńczan odbył się w styczniu 1991 r. (kolejne były zwoływane każdego roku). Przewodniczącym został wówczas Bogdan Jankowski, pełniący tę funkcję do dziś. Na początku działalności Towarzystwo miało 160 członków, których liczba z biegiem lat zmniejszała się. Skupiska członków Towarzystwa znajdowały się w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Mąkoszycach, Drawsku Pomorskim. Obecnie aktywnie działają krzemieńczanie w Poznaniu, Warszawie i Krakowie.

Warto zauważyć, że większość członków Towarzystwa to absolwenci szkół słynnego Liceum Krzemienieckiego, zwanego też Atenami Wołyńskimi, toteż postawy społeczne i profil umysłowy ukształtowane w tych murach odzwierciedlają się w działalności Towarzystwa. Jednym z pierwszych przedsięwzięć po utworzeniu Towarzystwa była seria odczytów o szkołach Liceum Krzemienieckiego pod hasłem „Szkoly jakich już nie ma”, które głosił prof. Kazimierz H. Groszyński.

Ważnym i cennym przejawem działalności Towarzystwa jest wydawane od 1991 r. własne pismo „Życie Krzemienieckie”, nawiązujące do pisma wychodzącego w Krzemieńcu w latach 1931-1939 pod tym samym tytułem, ukazujące się raz na pół roku. Redaktorem naczelnym jest Bogdan Jankowski. Pismo dokumentuje historię Krzemieńca i okolic, ale najwięcej miejsca zajmuje w nim popularyzacja Liceum Krzemienieckiego jako wzorca szkoły przygotowującej aktywnego obywatela o szerokich zainteresowaniach i patriotycznych postawach. Materiały zamieszczane w „Życiu Krzemienieckim” stanowią wartościowe źródło dla badaczy – historyków, kulturoznawców, socjologów, geografów, etnografów. W 1999 r. Towarzystwo przygotowało specjalny numer „Życia Krzemienieckiego” poświęcony w całości Juliuszowi Słowackiemu.

Poza cyklicznie ukazującym się „Życiem Krzemienieckim” krzemieńczanie z Towarzystwa mogą pochwalić się również innymi wydawnictwami, jak: album Kazimierza Sheyballa *Krzemieńca jakiego już nie ma* (1993); Mirosława Rubasa *Katyńska lista strat polskich formacji granicznych* (2000); *Krzemieńca i okolice* pod. red. Bogdana Jankowskiego przy współpracy Janiny i Bronisława Bożenków.

W dorobku Towarzystwa znajdują się ponadto wystawy: fotograficzna pt. „Krzemieńca Juliusza Słowackiego” (w latach 90.) w Warszawie, malarsko-fotograficzna współczesnych artystów przedstawiająca dawny i obecny Krzemieńca prezentowana w kilku miastach Polski (1992) i wystawa fotograficzna Krzemieńca autorstwa współcześnie żyjących Polaków w Krzemieńcu – prezentowana w Poznaniu (2000).

Znaczącym osiągnięciem Towarzystwa jest doprowadzenie do wzniesienia w Warszawie w 1999 roku pomnika najwybitniejszego krzemieńczanina – Juliusza Słowackiego, w prestiżowym miejscu na Placu Bankowym przed warszawskim ratuszem, gdzie do początku lat 90. stał pomnik Feliksa Dzierżyńskiego.

Oprócz wymienionych już tablic pamięci w warszawskim kościele sióstr wizytek, krzemieńczanie uczcili pamięć pomordowanych przez nacjonalistów ukraińskich dwiema tablicami: w Bazylice Archikatedralnej pw. św. Jana w Warszawie i w tzw. Krypcie Wołyńskiej Rotundy Zamojskiej (ta ostatnia zaprojektowana i ufundowana przez Jerzego Jelenkowskiego).

Na szczególne uznanie zasługuje utworzenie przez Towarzystwo z inicjatywy Koła w Warszawie, tzw. Kolekcji Krzemienieckiej, składającej się z pamiątek, dokumentów, fotografii i różnych przedmiotów związanych z Krzemieńcem, pochodzących ze zbiorów rodzinnych członków Towarzystwa. Kolekcja ta, licząca 864 eksponaty, została przekazana Muzeum Niepodległości w Warszawie i jest od czasu do czasu wzbogacana nowymi дарami (jej szczegółowy opis zob. Anna Milewska-Młynik, *Kolekcja Krzemieniecka Muzeum Niepodległości*, „Niepodległość i Pamięć”, nr 23/2006, s. 149-160).

Towarzystwo Przyjaciół Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej

Towarzystwo powstało w 1989 r. w Lublinie z inicjatywy byłych mieszkańców Krzemieńca, Wołynia i Podola. Byli to: Władysław Skuła, Janina Świdorska, Józef Czechowski, Jerzy Sierżpowski, Romualda Tarnowska, Stanisław Bandura, Krystyna Buchman, Stanisław Dąbrowski, Irena Dębska, Irena Dziwisińska, Barbara Gumieniak, Mieczysław Juchniewicz, Maria Kulesza, Edward Marciniak, Bożena i Jacek Michałowscy, Jan Paradowski, Anna Piwowarska, Leon Popek, Zofia Rydz, Danuta Skuła, Krzysztof Salecki, Tomasz Trusiuk, Jan Ulewicz, Halina Wilczek oraz Halina Wierchowaska.

Generalnie działalność Towarzystwa ogniskowała się wokół realizowania podstawowych celów takich jak:

- pielęgnowanie spuścizny kulturowej i kulturotwórczej;
- współdziałanie w inicjowaniu badań, opracowań itp. form dotyczących Wołynia, Podola, Kresów;
- krzewienie idei przyjaźni, prezentowanie przeszłości i współczesności miasta Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej;

Towarzystwo zrzesza około 60 członków (aktywnych), z których większość to ludzie po 80 roku życia, często schorowani i niemal wszyscy po okropnych przejściach wojennych – ze specyfiką wołyńską (rzezie, wywózki, deportacje, ekspatriacje).

W ciągu niemal dwudziestoletniej działalności Towarzystwo zorganizowało kilka konferencji naukowych:

- w grudniu 1997 r. na KUL pt. „Polacy i Kościół rzymskokatolicki na Wołyniu w latach 1918-1997” – materiały wydano drukiem w 1999 r.;
- w październiku 2004 r. w Stalowej Woli pt. „Polskie Państwo Podziemne na Wołyniu 1939-1944” – materiały wydane drukiem w 2006 r.

Wyreżając często instytucje rządowe i naukowe członkowie Towarzystwa zebrali około 2,5 tysiąca relacji, wspomnień, pamiątek oraz około 5000 fotografii. Większość tych niezwykle cennych dokumentów została opublikowana w 25 wydaniach książkowych i albumach. Z najważniejszych wymienić należy:

- W.S. Dębski, *W kręgu kościoła Kisielińskiego*, Lublin 1994 r.;
- L. Popek, *Świątynie Wołynia*, Lublin 1997 r.;
- L. Popek, T. Trusiuk, P. Wira, Z. Wira, *Wołyński testament*, Lublin 1997 r.;
- J. Dębski, L. Popek, *Okrutna przestroga*, Lublin 1997 r.;
- L. Popek, *Wołyń ocalić od zapomnienia*, Lublin 1997 r.;
- L. Karłowicz, L. Popek, *Śladami ludobójstwa na Wołyniu*, Lublin 1998 r.;
- L. Popek, *Polesie ocalić od zapomnienia*, Lublin 1998 r.;

- *Ilustrowany przewodnik po Równem*, Lublin 1999 r.;
- M. Sawczuk, L. Popek, *Polskie Państwo Podziemne na Wołyniu w latach 1939-1944*, Sandomierz 2006 r.;
- L. Popek, *Cmentarz parafialny w Ostrówkach na Wołyniu*, Lublin 2005 r.

Członkowie Towarzystwa mają świadomość, iż tymi publikacjami ocalają dla historii i młodszego pokolenia nie tylko prawdę o tamtych wydarzeniach, miejscach, ale utrwalają pamięć tysięcy niewinnie pomordowanych, poległych, zmarłych i wywiezionych w czasie ostatniej wojny Polakach, Czechach, Żydach i Ukraińcach.

Towarzystwo wielokrotnie organizowało (bądź współorganizowało) wystawy poświęcone Kresom:

- „Krzemieniec w malarstwie i fotografii” (1994 r.);
- „Wołyń ocalić od zapomnienia” (1997 r.);
- „17 września 1939 r.” (2004 r.);
- „Tragedia Wołynia 1939-1944” (2006 r.).

W latach 1990-2000 Towarzystwo wielokrotnie udzielało pomocy materialnej (prasa, książki, żywność, odzież, paczki „gwiazdkowe” i „wielkanocne”, kolonie letnie dla dzieci) towarzystwom i organizacjom polskim oraz Kościołowi rzymskokatolickiemu na Wołyniu i Podolu (Kowel, Maniewiczze, Krzemieniec, Łuck, Równe, Ostróg).

Przez kilka kolejnych lat Towarzystwo fundowało dla trzech uczennic z Krzemieńca i Kamieńca Podolskiego stypendia naukowe.

W celu podtrzymania tradycji narodowych i historycznych Towarzystwo razem z innymi organizacjami kresowymi w Lublinie organizuje corocznie już od kilkunastu lat:

- Zaduszki Kresowe;
- obchody rocznicowe 17 września;
- obchody rocznicowe 11 listopada;
- imieniny Marszałka J. Piłsudskiego.

Od początku swojej działalności Towarzystwo:

- organizuje coroczne uroczystości ku czci pomordowanych Polaków na Wołyniu (Ruda Huta, Lublin);
- organizuje pielgrzymki na groby i cmentarze (Luboml, Ostrówki, Rymacze, Gaj);
- porządkuje i opiekuje się miejscami pamięci, zbiorowymi mogiłami i cmentarzami na Wołyniu.

Do tej działalności należy dodać również dziesiątki wygłoszonych odczytów, udział w programach radiowych i telewizyjnych, liczne wywiady oraz bardzo różną pomoc w formie materiałów źródłowych, fotografii i pamiętników, udostępnionych na organizowane wystawy, czy wydawane publikacje książkowe przez muzea, archiwa czy instytuty. Wielokrotnie też ze zbiorów Towarzystwa korzystano przy nagrywaniu filmów o tematyce wołyńskiej (reżyser W. Ronisz, A. Sikorski).

W 2008 r. członkowie Towarzystwa ufundowali do kościoła pw. bł. P.J. Frassatiego w Lublinie tablicę w hołdzie Polakom z Wołynia i Kresów Południowo-Wschodnich II RP, bestialsko pomordowanym przez nacjonalistów z OUN-UPA w latach 1939-1945.

Stowarzyszenie Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu z siedzibą w Zamościu

Stowarzyszenie rozpoczęło swoją działalność 5 maja 1992 r. W tym dniu, w Zamojskiej Rotundzie, miejscu zagłady ludności Zamojszczyzny, z inicjatywy Włodzimierza Dębskiego oraz Teresy Radziszewskiej, Janiny Gruszki, Stanisława Piwkowskiego, Franciszka Mikulskiego, Józefa Pilczuka, Zofii Szwał, Władysławy Głównki, Janiny Ka-

linowskiej i innych, została urządzona i poświęcona krypta upamiętniająca Polaków pomordowanych na Wołyniu.

W centralnym punkcie krypty znajduje się ołtarzyk z kopią obrazu Matki Bożej Swojczowskiej. Wokół umieszczone są tablice z nazwiskami kilkunastu tysięcy pomordowanych osób. W krypcie znajdują się również:

- urna z ziemią z męczeńskich miejscowości Wołynia;
- gablota ze zdjęciami oraz przedmiotami wydobytymi w 1992 r. podczas ekshumacji pomordowanych w Ostrówkach;
- mapa województwa wołyńskiego z nieistniejącymi już miejscowościami;
- herby poszczególnych powiatów wołyńskich.

W czasie ponad 16-letniej działalności Stowarzyszenie, przy współpracy z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, ustawiło w miejscach mordu bądź na mogiłach osób pomordowanych ponad 30 dużych (5-10 m) krzyży metalowych: Kisielin (1992 r. – 5 krzyży i ogrodzenie cmentarza oraz zbiorowej mogiły), Aleksandrówka (1992 r.), Poryck (1995 r. – 3 krzyże), Zagaje (1995 r.), Swojczów (1995 r.), Orzeszyna (1996 r. – 2 krzyże), Poluchno (1996 r.), Sielec (1996 r.), Gucin (1996 r.), Biskupicze (1997 r.), Teresin (1997 r.), Dominopol (1997 r.), Rudnia (1997 r.), Kupowalce (1998 r.), Głębczyce (1998 r.), Bodiaczów (1998 r.), Werba (2001 r.), Mogilno (2001 r.), Gnojno (2001 r.), Świętociń (2001 r.), Helenówka (2001 r.), Funduma (2001 r.), Skurcze (2003 r., tam uporządkowano również cmentarz rzymskokatolicki).

Krzyże te z tabliczkami łącznie upamiętniają śmierć ponad 10 tysięcy okrutnie zamordowanych Polaków przez OUN-UPA, głównie w pow. włodzimierskim, horochowskim i łuckim.

Ponadto Stowarzyszenie gromadzi wspomnienia ocalałych świadków rzezi, które zostały opublikowane między innymi w książkach: Ewy i Władysława Siemaszków, Jerzego Dębskiego, Leona Karłowicza i Leona Popka.

Obecnie Stowarzyszenie zrzesza około 1000 członków (w 1998 r. liczyło ponad 2000 osób). Jak co roku w pierwszą niedzielę czerwca na Zamojskiej Rotundzie spotykają się przybyli z całej Polski Wołyniacy, aby na Mszy św. modlić się w intencji pomordowanych na Wołyniu Polaków.

Koło Przyjaciół Ostroga n. Horyniem

Koło powstało w 1990 r. Utworzyli je wysiedleńcy, byli mieszkańcy Ostroga i okolicy, dla utrwalenia faktów z życia rodzin ostrogskich. Koło redaguje biuletyn „Ostróg”, poświęcony historii ludzi, miasta i okolic. Wydawnictwo (na prawach rękopisu) rozpoczęło działalność we wrześniu 1991 r. z inicjatywy prezesa Jerzego Czyżewskiego i Anatóla Gonczarka. Choć wydawcą było Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział Zachodniopomorski, to jedynym redaktorem odpowiedzialnym za całość (w tym za okładkę, szatę graficzną) był wspomniany wcześniej J. Czyżewski. Z czasem do zespołu redakcyjnego i prac Koła weszli (od 1993 r.) Zbigniew Piasecki, Iwona Gruszczyńska, Maria Sosnowska, Maria Satkiewicz, Małgorzata Szumska, Olgierd Kaczorowski, Katarzyna Wielgosz, Arkadiusz Kołata.

Działalność Koła to:

- wszechstronna współpraca z Polonią i Polakami za granicą;
- pomoc w nauce języka polskiego na kursach i koloniach w Polsce oraz wspieranie szkół polskich za granicą;
- upowszechnianie wiedzy o Polsce, Polonii i Polakach za granicą, zbieranie i utrwalanie wiadomości o Ostrogu i okolicach oraz organizacjach i rodzinach polskich;
- utrzymywanie kontaktów z ostrożanami i organizowanie samopomocy;

– odszukiwanie i opieka nad grobami ostrożan.

Pismo-biuletyn „Ostróg” od początku dokumentuje głównie historię Ostroga i okolic. Są to dla badaczy bardzo cenne dokumenty, relacje, pamiętniki, wspomnienia, fotografie oraz opracowania takich zagadnień jak:

- działalność Kościoła rzymskokatolickiego;
- Polska Macierz Szkolna (szkolnictwo na Wołyniu);
- dzieje 19 Pułku Ułanów Wołyńskich;
- dobra kultury narodowej na Kresach;
- sądownictwo i służba zdrowia w Ostrogu.

Nie brakuje też opisów, małych monografii poszczególnych miejscowości Ostroga i okolic (Ożenin, Noworodczyce, Tajkury, Klewań, Sławuta, Nowomalin).

Bardzo ważnym tematem, który przewijał się w większości biuletynów jest martyrologia Wołynia w czasie II wojny światowej:

- zagłada Borszczówki i Lidawki;
- szlak bojowy baonu KOP „Ostróg”;
- odsiecz Ostroga (1943-1944);
- ostrożanie w Powstaniu Warszawskim;
- Operacja „Burza na Wołyniu”.

Koło wielokrotnie organizowało pobyt polskich dzieci z Ostroga i okolic na kolo-niach letnich w Polsce oraz wystawę „Bitwa o Monte Cassino”.

Członkowie Koła aktywnie angażowali się również w odbudowę cmentarza rzym-skokatolickiego w Ostrogu i renowację kwatery żołnierzy polskich poległych w 1920 r. w walce z bolszewikami.

Godne podkreślenia jest również i to, że biuletyn redagowany był przez 18 lat (66 numerów do czerwca 2008 r.) społecznie. Wieloletnim prezesem Koła Przyjaciół Ostroga n. Horyniem (1990-2005) i redaktorem naczelnym biuletynu był Jerzy Czyżewski (1923-2005), były żołnierz 27 WDP AK. Po jego śmierci stanowisko redaktora i prezesa przyjęli Zbigniew Piasecki i Tadeusz Kosiński, a od 2007 r. Tadeusz Kawecki.

„Wołyń Blżej”

Kwartalnik „Wołyń Blżej” wydawany jest regularnie od 1994 r., początkowo jako biuletyn Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia – Koło w Oświęcimiu i Społecz-nego Komitetu Pomocy Parafii Rzymskokatolickiej w Równem z siedzibą w Janowie Lubelskim.

Zespół redakcyjny stanowili: Halina Ziółkowska-Modła, Anna Zajdel, Andrzej Zaj-del, Józef Łukasiewicz (w latach 1995-1997 i od 2004 r. redaktor naczelny), Helena Łowkis, Krystyna Wojciechowska (redaktor naczelny od sierpnia 1997 r. do maja 2004 r.) oraz Tamara Magda Krzętowska-Melon.

Początkowo były też dwa adresy redakcji: w Oświęcimiu i Janowie Lubelskim (od lutego 1995 r. – Janów Lub.), a od sierpnia 1997 r. Śrem.

Po śmierci Krystyny Wojciechowskiej (2004) redaktorem naczelnym został Józef Łukasiewicz, zaś adres redakcji został przeniesiony do Janowa Lubelskiego.

Pismo początkowo było wydawane do użytku wewnętrznego na prawach rękopi-su i posiadało objętość od 16 stron (nr 1) do 162 stron, w formacie A5 i nakładzie od 500 do 850 egzemplarzy. Do maja 2008 r. ukazało się 58 numerów.

Należy podkreślić, iż materiały prezentowane w kwartalniku „Wołyń Blżej” są bardzo cennym źródłem dla historyków i regionalistów.

Całość można podzielić na następujące działy:

- opracowania i wspomnienia będące świadectwem życia Polaków w okresie międzywojennym, dokumentujące przeżycia wojenne, w tym relacje o ofiarach zbrodni nacjonalistów ukraińskich, niemieckich i sowieckich;
- dzieje Kościoła rzymskokatolickiego (historia parafii, kościołów, organizacji katolickich);
- wspomnienia o ludziach zasłużonych dla historii i kultury Wołynia (Henryk Józefowski, ród Peretiatkowiczów, Bujalskich);
- opracowania i opisy wydarzeń historycznych (Wołyń pod okupacją sowiecką, wołyńscy Czesi, Powstanie Styczniowe na Wołyniu);
- wiersze i opowiadania;
- krajoznawcze opisy Wołynia i etnografia;
- materiał ikonograficzny (fotografie, szkice, reprodukcje).

Znakomitą większość stron w poszczególnych numerach zajmują teksty wspomnieniowe i o charakterze historycznym. Poza tym zamieszczone są teksty opisujące kulturę, obrzędy i zwyczaje charakterystyczne dla ludności ukraińskiej i polskiej.

Pismo jest kolportowane wyłącznie drogą pocztową w zamian za dobrowolną ofiarę na rzecz parafii w Równem i Kostopolu. Poza tym kwartalnik jest wysyłany do najważniejszych bibliotek w kraju. Trafia on również do zainteresowanych poza granicami Polski (Wielka Brytania, Ukraina, Ameryka Północna i Południowa oraz Australia). Kwartalnik nadal cieszy się olbrzymią poczytnością, o czym świadczą między innymi „Listy do Redakcji”.

* * *

Przy podsumowywaniu działalności „wołyńskich” stowarzyszeń i organizacji, nasuwają się następujące spostrzeżenia. Wspólnoty te powstawały z powodu silnej potrzeby kontaktu ludzi o podobnych losach i tęsknotach za ojczystą ziemią, okaleczonych odwracaniem od środowiska, w którym żyli i do którego byli już przywiązani, a więc tworzących teren wzajemnego zrozumienia i wsparcia. Te psychologiczne przesłanki generowały chęć odtwarzania i utrwalania wszystkiego, co minęło – i tego, co dobre, i tego, co tragiczne. Jednakże spełnianie emocjonalnych satysfakcji to tylko drugorzędna rola „wołyńskich” stowarzyszeń i organizacji. Odegrały one wielką rolę strażników pamięci narodowej, gromadząc świadectwa i dokumenty, którymi nikt urzędowo nie interesował się, łącznie z zawodowymi historykami. To właśnie te organizacje ocaliły dla następnych pokoleń wiedzę o polskiej obecności na Wołyniu i przez lata, nie mając żadnego instytucjonalnego państwowego wsparcia, wbudowywały w świadomość społeczną kresową przeszłość, zastępując w tym względzie placówki naukowe, szkoły, media.

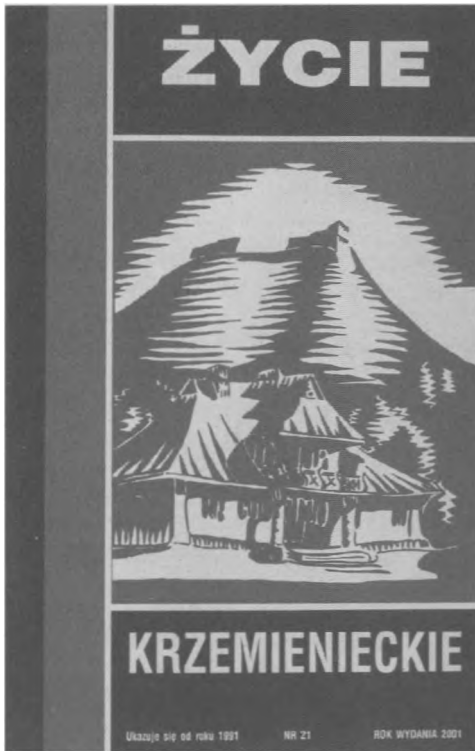
Plakieta – nowa, powiększona odznaka pamiątkowa 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, ustanowiona w 1981 r., autorstwa Jerzego Dąbrowskiego – wmurowywana na płytach nagrobnych na mogiłach żołnierzy tej Dywizji, mosiądz. Muzeum Niepodległości w Warszawie



Okładka „Biuletynu Informacyjnego” Okręgu Wołyń Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (b. żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK), wydawanego w Warszawie od roku 1984. Ze zbiorów Władysława Siemaszki



Ruda Huta – cmentarz parafialny. Pierwszy w Polsce pomnik wzniesiony w 1984 r. w hołdzie pomordowanym Polakom na Wołyniu w latach II wojny światowej 1939-1945, 1984. Fotografia Leona Popka



Okładka czasopisma „Życie Krzemienieckie”, wydawanego od roku 1991 w Poznaniu przez Polskie Towarzystwo Miłośników Krzemieńca i Ziemi Krzemienieckiej im. Juliusza Słowackiego. Muzeum Niepodległości w Warszawie



Karta tytułowa czasopisma „Panorama Kresowa”, wydawanego od roku 1992 w Łomży. Organ Funduszu na Rzecz Polaków na Wschodzie im. A. Dawidowicza. Muzeum Niepodległości w Warszawie

Karta tytułowa czasopisma „Wołyń i Polesie”, wydawanego od roku 1994 w Oświęcimiu. Biuletyn Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia Koło w Oświęcimiu. Muzeum Niepodległości w Warszawie



Karta tytułowa czasopisma „Wołyń Bliżej”, wydawanego od roku 1994 w Janowie Lubelskim – Śremie. Kwartalnik Społecznego Komitetu Pomocy Parafii Rzymskokatolickiej w Równem na Wołyniu. Muzeum Niepodległości w Warszawie



Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej oraz inni uczestnicy Mszy św. w intencji pomordowanych Polaków na Wołyniu, przed pomnikiem Juliusza Słowackiego w Lublinie, 2004. Fotografia Leona Popka



Ostrówki – uczestnicy XVII pielgrzymki zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej w Lublinie przy zbiorowej mogile (80 osób), 2006. Fotografia Leona Popka